

Min. Beck na komisji Sejmu omawia „Nerwowość” w stosunkach z Niemcami

Zatargi gdańskie będą załatwione ugodowo Sprawa emigracji żydów i kolonii

Jeśli zabieram głos w pierwszej od razu fazie prac tegorocznej sesji zwyczajnej, to dlatego, że ilość wydarzeń czyni, zdaniem moim, koniecznym częstsze analizowanie sytuacji.
Dokonując przeglądu tych wydarzeń i naszej w nich roli, postaram się wykazać zastosowanie tych własnych zasad, o których mówiłem weszłym roku.
Parzyste i nieparzyste dni
Ułatwiliśmy sobie nasze prace dzięki temu, że Polska nie jest przypisana do żadnej doktryny ani w treści, ani w formie. Ale mimo tego, niech mi Panowie wierzą, to nie jest łatwe w parzystych dniach tygodnia spotykać się z inną metodą pracy, a w nieparzystych z inną. A to tak, niestety, jest.
Od kilku lat upominaliśmy się zawsze o jednolitość metod w polityce i obyczajach międzynarodowych.
Niemniej musimy się liczyć z faktem, że utrzymanie jakiegoś takiego modus vivendi w Europie wymaga dziś pracy w kilku płaszczynach i pracować musimy równocześnie bezpośrednio z państwami, dla których mamy większe zainteresowanie w naszej polityce, jak i w zespółach i to najrozszerzonych.
Ta różnorodność metod mogłaby być nawet niepokojąca, gdyby nie fakt, stwierdzony historycznie, że treść życia międzynarodowego rozwija się znacznie spokojniej, niż jego forma.
Wołyń były i przy Lidze

a raczej do naszych przyjaciół z nad Bałtyku, poruszenie naszej opinii publicznej było dla mnie zrozumiałe. Dla dwóch powodów: po pierwsze, że statut nieagresji istniejący między Związkiem Sowieckim a jego zachodnimi sąsiadami od 1932 r., opiera się na tych samych zasadach w stosunku do nas, co i do tych krajów. A po drugie, że nic, co się dzieje nad tym jedynym morzem, do którego mamy dostęp, nie może być dla nas obojętne.
Chciałbym też z prawdziwym zadowoleniem stwierdzić, że wyjaśnienia, któreśmy otrzymali, nie dają powodu do zaniepokojenia. Miałem sposobność usłyszeć, że rząd niemiecki, podobnie jak i my, przywiązuje nadal równą wagę do dobrego i normalnego sąsiedztwa z państwami, położonymi u jego zachodnich granic.

Podróż Marsz. Smigłygo
W bilansie zeszłego roku znajdujemy resztę wiele zjawisk pociesających.
W ciągu ubiegłego roku nastąpiła wymiana wizyt między najwyższymi czynnikami wojskowymi Francji i Polski. Obok najdalej idącej uprzejmości, z jaką spotkał się Marszałek Smigły-Rydz we Francji, mieliśmy sposobność stwierdzić także żywą i serdeczną reakcję francuskiej opinii publicznej. Wizyta ta dała poza tym w rezultacie pewne układy, związane z zagadnieniem obrony państwa, o których będzie miał możność poinformować Panów Pan Minister Skarbu.
Nie dziwnego, że w atmosferze, o której wspominałem, kontakt między Rządem naszym a rządem zaprzyjaźnionym i sprzymierzonej Francji, rozwija się w sposób najbardziej zadawalający także w obliczu wielu innych zagadnień europejskich. Mam nadzieję, że znajdzie swój pełny wyraz przy wszelkich przyszłych układach, jakie w Europie będą negocjowane.
Przyjaźń z Rumunią
Zasady współpracy z bliższą nam terytorialnie Rumunią znalazły również swój pełny wyraz w obecnym trudnym okresie. Pozwoliłoby to nam realnego dorobku naszych pokojowych i konstruktywnych prac. Jestem przekonany jednak, że najszerzej koła naszej opinii publicznej zbyt głęboko cenią ten właśnie własny dorobek, ażeby nie odrzucić wszelkich prób, przychodzących z zewnątrz dla jego uszczuplenia.
Podróż Ien 'yńska
Następnie p. minister wymienił (Dokończenie na str. 2-ej).

Wobec bezustannej kampanii oszczerczej przeciwko ruchowi narodowo - radykalnemu i „ABC” uważamy za konieczne stwierdzić i powtarzać będziemy codziennie, że
1) „ABC” jest niezależnym piśmie narodowym,
2) „ABC” walczy z żydami, komuną, sanacją i masonerią,
4) „ABC” będąc organem ruchu narodowo - radykalnego, walczy o nowy ład w Polsce, oparty na zasadach sprawiedliwości społecznej.
3) „ABC” liczy w swoim zespole redakcyjnym pięciu b. więźniów Berezji.
5) „ABC” jest pierwszym pi-

Do Czytelników ABC

smem w Polsce, które wypowiedziało bezwzględną walkę dyktaturze żydowskiej w dziedzinie ogłoszeń. Zerwaliśmy wszelki kontakt z żydowskimi biurami ogłoszeń. Do naszej akcji przyłączyło się dotąd tylko jedno polskie pismo codzienne.
6) Program „ABC” w sprawie żydowskiej polega na oddzieleniu elementu polskiego od żydowskiego we wszystkich dziedzinach i wysiedlenia żydów z Polski.
Raz jeszcze zwracamy się do naszych Czytelników z prośbą, by zechcieli nam komunikować o wypadkach skalowania naszego pisma, aby umożliwić nam odpowiednie reagowanie wobec oszczerców.

Pewna nerwowość

Pewna nerwowość, właściwa naszym trudnym czasom, udziela się również niektórym głosom prasy i opinii w dziedzinie naszych stosunków z sąsiadem zachodnim, i to po obu stronach granicy. Nie zmienia to jednak mego głębokiego przekonania, że wielka i odwagana decyzja ułożenia przyjaźnie stosunków między nami a Rzeszą Niemiecką zachowuje nadal swoją wartość zarówno w bezpośrednich interesach naszego kraju, jak i w całokształcie stosunków kontynentu europejskiego.
Nerwy są nerwami, a decyzja decyduje.
Jest pewnie wiele czynników na świecie, któreby chciały pozbawić nas realnego dorobku naszych pokojowych i konstruktywnych prac. Jestem przekonany jednak, że najszerzej koła naszej opinii publicznej zbyt głęboko cenią ten właśnie własny dorobek, ażeby nie odrzucić wszelkich prób, przychodzących z zewnątrz dla jego uszczuplenia.
Podróż Ien 'yńska
Następnie p. minister wymienił (Dokończenie na str. 2-ej).

TRIPPENBACH to najlepsze wina krajowe

żądać wszędzie. wytw. ŻELAZNA 56

Tytuł hrabiowski p. Sobańskiego maską dla interesów żydowskich

Sąd Grodzki rozpoznawał charakterystyczną dla obecnych stosunków gospodarczych i społecznych sprawę. Na jesieni ubiegłej K. K. O. m. st. Warszawy nabyła pa Pradze nieruchomości należące do masy upadłości Langnera. Jednocześnie od Langnera urzędzenia fabryczne, filtry i inne przyrządy do wyrobu napojów alkoholowych kupili dwaj współnicy, niejaki Rosenblum i hr. Michał Sobański.
Dla umożliwienia zabrania nabytych przedmiotów, K. K. O. wydała im klucze do pomieszczeń fabrycznych. Wówczas Rosenblum i Sobański, którzy w międzyczasie zawarli spółkę p. f. „Junosza” usadowili się w pomieszczeniach fabrycznych i uruchomili tam produkcję wina. Nie pomogły żadne wezwania, ani kategoryczne żądania usunięcia się z lokalu i spółka Rosenbluma z hr. Sobańskim gospodarowała w cudzych budynkach jak u siebie. Po jakimś czasie hr. Sobański usunął się ze spółki, pozostawiając przedsiębiorstwo Rosenblumowi. Administracja domu usunęła beczki i urzędzenia z części budynku oraz zerwała sztyl firmy „Junosza” u miejsca usunięcia na płocie nieruchomości.
Sąd skazał obu oskarżonych po tygodniu urzędzu z zawieszeniem kary, twierdząc, że motywem, że kara posiada charakter porządkowy i formalny, całkowitym winę moralną ponoszą Rosenblum i Sobański. Oskarżonych urzędników K. K. O. bronili adwokaci: Janusz Rabski i Jerzy Kurcyusz.



Edward Windsor u Habsburga Mil on dolarów za pamiątnik

PARYŻ, 18. 12. Havas donosi z Nowego Jorku, iż jedno z wielkich wydawnictw amerykańskich zaproponowało księciu Windsor za pośrednictwem lorda Bronlow milion dolarów za napisanie pamiątników. Zapewne b. król odrzucił tę propozycję.
WIEN, 18.12. Arcyksiążę Antoni Habsburg z małżonką ks. Ileaną zaprosili ks. Windsor do swego zamku Sonnberg w Austrii Dolnej. Ks. Windsor przyjął zaproszenie i spędził święta w Sonnbergu.

Mason nie może być urzędnikiem

BERLIN, 18. 12. — Minister spraw wewnętrznych rozesał okólnik wyliczający wszystkie organizacje o charakterze masonskim lub zbliżonym, do których należenie jest urzędnikom zakazane. Urzędnicy, którzy z organizacjami masonskich wystąpili dopiero po 30 stycznia 1933 r., traca zasadniczo stanowiska lub co najmniej wyłączeni są od awansu.
Okólnik wymienia 11 właścicieli łóż wolnomularskich. Zakaz rozszerzono ostatnio na „Niemiecki Towarzystwo Pokojowe” i na „Niemiecki Związek Paneuropejski”.

Red. Mackiewicz skazany na 3 miesiące aresztu i grzywnę

KATOWICE, 18. 12. Dziś odbyła się w sądzie okręgowym w Katowicach rozprawa sądowa przeciwko red. „Słowa” wileńskiego Stanisławowi Mackiewiczowi, oskarżonego o zniesławienie wojewody śląskiego dr. R. Grażyńskiego.
Okolo godz. 14 przewodniczący ogłosił wyrok, którego mocą red. Mackiewicz skazany został na 3 miesiące aresztu i 300 zł. grzywny, oraz ponoszenie kosztów sądowych. Obrońca zapowiedział apelację.

Loteria na str. 4-ej

Sensacja jutrzejszego „ABC” Mazdazdan, Ezoteryści, Jarosze

Sensacją jutrzejszego numeru będzie reportaż W. Vogla, któremu udało się wkrnąć na tajne zebranie „Ligi braterskiej współpracy”, która blisko związana z „Mazdazdanem” i innymi organizacjami ezoterycznymi i metapsychikami. Reportaż ten zawierający ścisły opis faktów, odśłoni nam kulisy tajemniczych organizacji, rozwijających swą działalność w Polsce.
Poza tym w numerze niedzielnym zamieścimy artykuł programowy Jana Koroleca, korespondencje z zagranicy, bogaty dział humoru z świątym, jak zwykle, felitonem „Stopa”, aktualne karykatury, dział ilustracji, bogaty dodatek niedzielny z repertażem R. Zmigrodzkiej „Narodzinny żołnierz”, ciekawy reportaż podróżniczy „Gdy umarły nie chce odejść” itd.
Numer zawierać będzie 12 stron za zwykłą cenę 10 groszy.

Rozporządzenie wykładów w Szkole Głównej Handlowej

Rektorat Szkoły Głównej Handlowej donosi iż wykłady i wszelkie zajęcia w uczelni rozpoczyna się dn. 4 stycznia 1937 r.
1 : 1 ofiar ta'emicznej katastrofy
KALKUTA, 18. 12. W pobliżu miasta Asansol, nastąpił wybuch w kopalni. Zginął dyrektor europejski i 150 tubylców.
Jest to największa katastrofa górnicza, jaką zanotowano w Indiach.
Prowadzone są dochodzenia dla zbadania tajemniczych przyczyn katastrofy.

Komu wolno być antysemitą

Antysemityzm w Polsce rozszerzył się w ciągu ostatnich paru lat z przerażającą dla żydów szybkością. Przed paru laty antysemityzm uchodził w wielu sferach co najmniej za objaw złego wychowania, jeśli nie czegoś gorszego. Obecnie przeciwnie nie bardzo uchodzi nie być antysemitą.
Ale nie trzeba specjalnie poczytywać komuś za zasługę, że dawniej nie rozumując kwestii żydowskiej, dziś zaczyna ją rozumieć. Odbywa się w Polsce naturalny proces, na skutek którego do niedawna ślepi przezielali i zaczęli widzieć ogromnie niebezpieczeństwa, jakie widać w naszym kraju, jeżeli Polska grozi z strony żydów.
Dziś nadchodzi okres, w którym niezrozumienie sprawy żydowskiej będzie taką samą wadą organiczną, jak daj-

my na to ślepotą lub głuchotą. Oczywiście są ludzie ślepi i głusi, ale uważać ich należy za ludzi pokrzywdzonych przez naturę, a nie za ludzi normalnych.
Gorzej, że są, niestety, ludzie, którzy nie chcą widzieć niebezpieczeństwa żydowskiego, powodowani czy to intelemem, czy to tajemniczymi związkami z żydostwem. O ile ludzie, którzy nie rozumieją kwestii żydowskiej w dobrej wierze, należy uważać za kalek moralnych, którzy z tych czy innych względów świadomie nie chcą tej kwestii rozumieć i nie chcą współdziałać w walce z żydostwem, należy uważać za prostaki, którzy zdrajcami Zachodu tu bożym całokształcie analogia z wypadkiem, gdy podczas wojny z wrogiem zewnętrzny

znajdzie się osobnik, który powie: „Ja wojny nie uznaję i walczyć nie będę”. A Polska dziś znajduje się w wojnie ze światowym żydostwem.
Rozpowszechnianie się antysemityzmu w Polsce jest zapewne wiedzą zwycięstwa w tej właśnie wojnie. Tylko bowiem wspólny front wszystkich Polaków normalnych, nie będących kalekami moralnymi, ani zdrajcami, będzie w stanie zwyciężyć tak potężnego przeciwnika. Dlatego trzeba się cieszyć z każdego wypadku, gdy Polak, który dotychczas nie rozumiał sprawy żydowskiej, zaczyna ją rozumieć. Nie wolno mu czynić zarzutów, że przez tak długi czas był ślepy.
Tym bardziej nie należy go podejrzewać, że antysemitą stał się w sposób nieszczer-

ze tylko powodzenie i poglądy antysemitki skłoniło go do zmiany stanowiska. Takie bowiem niedowiarstwo, nawet gdyby było w pojedynczych wypadkach uzasadnione, przeszkadza formowaniu się jednolitego frontu polskiego przeciwko żydom.
W Polsce widzimy to radosne zjawisko, że coraz bardziej wyraźnie tworzą się dwa fronty: front całego normalnego społeczeństwa polskiego i front żydowski, wspomagany przez Polaków, będących kalekami moralnymi, lub, niestety, nawet zdrajcami sprawy narodowej. Proces ten jeszcze się nie zakończył, ale rzucanie podejrzeń na tych, którzy się stają antysemitami, jest rozbijaniem frontu polskiego, a wzmacnianiem frontu żydowskiego.
J. K.

W Grójcu

ZAPRENUMEROWAĆ „ABC” MOŻNA U P. ZASZEWSKIEGO JÓZEFA — UL. PIOTRA SKARGI 21.

Tryluna przyjaciół i przeciwników

Spółdzielczość i stragan

Wiesz polska jest dzisiaj terenem ściągania najróżnorodniejszych prądów społecznych i eksperymen-tów polityki socjalnej, najeżeń-skiej nie przemysłowych od pod-staw, powierzchownie tylko zają-cających o właściwą treść życia wewnętrznego wsi. Jej wprost pot-worne dysproporcje w stosunku do warunków, w jakich dzisiaj żyją nawet miasta nasze, są podłożem do najskrajniejszych tez i pomys-łów, w małym jednakże stopniu uwzględniając przyrodzone wa-runki wsi polskiej, jej psychikę i linię rozwojową.

Funkcje spółdzielni

Handel wiejski ma dwie zasa-dnicze strony. Z jednej musi dać rolnikowi organizację sprzedaży wyprodukowanych przez niego ar-tykułów, a z drugiej umożliwić mu zakup niezbędnych dla jego gospodarstwa środków i towarów. Zasadniczo obie te funkcje mo-że spełniać spółdzielnia. Może us-unąć zbędne i kosztownego pośrednika, zająć się standaryza-cją ziemiopłodów i przystosowa-niem handlu do wymogów nowo-czesnych.

Nie zacieśniać się

Olbrymie przeludnienie i bez-robocie wsi czeka na swoje roz-wiązanie. Nie rozwiąże go w ca-łości ani przemysł, ani spółdziel-czość, ani rzemiosło i wolne zawo-dy, ani handel nawet. Współdzia-

Prof. Brodziej-Lipiński o celach „Unii polityki gospodarczej”

Unia Czynnej Polityki Gospo-darczej nadesłała nam „sprostowa-nie”. Nie rozumiemy wpraw-dzie o co w tym sprostowaniu chodzi, ale może czytelnicy zroz-uimieją, więc sprostowanie ku ich pożytkowi i uciecie zamieszczamy:

- 1) Nieprawdą jest, że Unia jest partią polityczną, ponieważ art. 1 Statutu określa „Stowarzyszenie ... Gospodarczej Państwa”.
- 2) Nieprawdą jest, że Unia głosi program inflacji pieniężnej, czego dowodzi tekst programu Unii, a szczególnie referat na str. 31 „Wiadomości Nr. 1” p. t. „Aktualne zagadnienie walutowe” ust. 1-szy — „Pałącym jest obecnie ... aż do końca ... przeciwdziałać dla dobra Państwa”.
- 3) Nieprawdą jest, że pod wzglę-dem politycznym, Unia wypowiada się za obecną konstytucję, natomiast prawdą jest, że Unia jako Stowarzy-szenie enuncjacji swych na ten temat, ani publicznie, ani też prywatnie — nie wypowiadała.

Papier drożeje

Kupcy protestują przeciw nieuzasadnionej zwwyżce

W ostatnich dniach kupcy us-skarżają się na ujawniającą się spekulację w handlu papierem. Na rynku odczuwa się obecnie brak niektórych gatunków papieru jak natronu, drukowego i jawy, natomiast znacznie podro-żały inne gatunki, jak sulfit. Zapowiada to mającą nastąpić na początku przyszłego roku znac-zną zwwyżkę cen wszystkich niemal gatunków papieru. Licząc na mo-żliwość spekulacyjne hurtowni-cy wstrzymują się od sprzedaży

łać w tym dziele muszą wszyscy, wszystkie gałęzie życia gospodar-czego muszą być równomiernie zużytkowane. Spółdzielczość więc nie ma prawa zabraniać chłopom zajmowania się handlem, tworze-nia własnych prywatnych placów-kek handlowych, tak jak nikt nie ma prawa zabraniać jednostce walczyć o byt, o utrzymanie się przy życiu.

O a dobra narodu

Praca ich musi być przepojona, jak za czasów Wawrzyńska i Stefczyka, gorącą miłością i zroz-umieniem wszystkiego co pol-skie. Dlatego właśnie świetnie stoi i rozwija się spółdzielczość ukraińska i niemiecka, jest bo-wiem wyrazem pracy dla idei na-rodowej i dlatego też upada spół-dzielczość polska, bo elementy te w niej małą dziś grają rolę.

(„Bunt Młodych” Nr. 22. M. Krassowski. „Spółdzielczość i stragan”).

Ogólne naświetlenie tego tematu znajduje się w tyt. XII programu, str. 17 w ust. 2-im „Krzewienie umieję-tności gospodarczych ... zwłaszcza — zdanie „Rozwój ten odbywać się winien w duchu republikańsko-demokratycznym ... narodowej”.

Dla wiadomości WPA'ów, intere-sujących się osobą prezesa Unii prof. inż. Brodziej-Lipińskiego i jego zapo-trymianiem na wspomniany temat, po-życzyliśmy sobie odesłać WPA'ów do artykułu umieszczonego w „Synar-chicisku” z grudnia 1934 r.

Cześć Pracy!
Prezes Komitetu Unii C. P. G.:
A. Brodziej-Lipiński
Członek Prezydium Komitetu:
Stanisław Maksymowicz

Bardzo żałujemy, że nie mieliśmy sposobności czytać artykułów Prof. A. Brodziej - Lipińskiego w „Synarchicisku”. I nie będziemy się nim zajmować, uważając, że w Polsce jest dosyć spraw poważ-nych, wymagających omówienia na łamach prasy.

Udział Polski w badaniach biologicznych

Dn. 21. XII. o godz. 17.00 przed mikrofonem krakowskim zabierze głos znakomity uczonej polski dr. Michał Stiedlecki, który w cyklu „Co Polska wniosła do kultury” wygłosi odczyt p. t. „Udział Polski w bada-niach biologicznych”.

Gwiazdka bezrobotnych narodowców

Ofiara uczenic 7-ej i 8-ej klasy

Na apel wzywający do składa-nia ofiar na „Gwiazdkę” dla bez-robotnych narodowców odpowie-dziano z całej Polski. Odpowie-dzieli zarówno 'inteligenci, aka-demicy, robotnicy, miasto i wieś.

Zbiórka nasza z uwagi na zbli-żające się święta, niedługo już dobiegnie końca. Dlatego też szczególnie aktualne w tej sy-tuacji jest przysłowie: dwa ra-zy daje, kto daje szybko.

Otrzymał list uczennic 7 i 8-ej klasy pewnego gimnazjum, które przesyłając zebrane pośród siebie 3 zł. na „Gwiazdkę” dla bezrobotnych narodowców wy-słały inne gimnazja do analogicz-nej zbiórki.

P. Bronisław Brzuski, repre-zentant wytwórni cukrów „K. In-gielewicz” w Bielnikach k/Li-dy przesyła nam 5-klową paczkę słodyczy. Firma „Glinicki” ofia-rowała: 6 par skarpetek wełnia-nych, 1 parę skarpetek przędzo-nych, 3 ciepłe koszulki dziecięce i 3 pary rękawiczek. P. Andrzej Malus zł. 5. J. Z. i J. W. zł. 3,10, p. Jasińska paczkę z ubraniami, p. Bernhard Bernard zł. 6, p. J. O. I. zł. 10, p. A. F. 1 zł. pp. Skar-zyńscy zł. 2. beziemiennie zł. 1.

Min. Antonescu przybył do Paryża

PARYŻ, 18. 12. Przybył tu ru-muński minister spraw zagranicz-nych Antonescu, witany przez mi-nistra Delbosa.

Prasa francuska wita z zado-woleniem wizytę rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Antonescu w Paryżu, widząc w niej dowód zacieśnianej się przyjaźni rumuńsko - francuskiej.

Transmisja koncertu dawnym mistrzów

Dn. 21. XII o godz. 21.30 urząda Pomorskie Towarzystwo Muzyczne w Toruniu koncert o programie nad-der interesującym. Składają się on bowiem z utworów wielkich mistrzów XVIII stulecia, Händla i Bacha oraz „Concerto da Chiesa” włoskiego kompozytora tej samej epoki F. dall'A-baco. Wszystkie trzy utwory utrzy-mane w podobnym stylu wykaza-ły indywidualne różnice trzech mistrzów. Solistą koncertu będzie flecista Au-gustyn Bozek, który wykona suite na orkiestrę smyczkową i flet J. S. Bacha. Orkiestrą Smyczkową Po-morskiego Towarzystwa Muzycznego dyryguje dyr. Lucjan Guttry.

Zabił brata bronąc matkę

W Jakubowicach Polskich pod Lublinem, w czasie kłótni w ro-dzinie Podstawków, Stanisław Podstawka rzucił się na swoją matkę i pojął ją bić. W obronie matki stanął jej młodszy syn, 17-letni Aleksander, który ude-rzeniem siekiery zamordował brata.

Szron spowodował przerwanie linii telefonicznej

Gruby osad szronu na przewo-dach telefonicznych „Szwajcarii Kaszubskiej” spowodował pod Kaszubami, Egiertowem. Mściszewicami i Sulczynem przerwanie licznych przewodów telefonicz-nych, a nawet wywrócenie się słupów. Naprawa poszczególnych linii już została podjęta.

S. B. 1 zł., Wacław Krupiński zł. 1.

Dalsze ofiary prosimy składać w kantorze ABC przy ul. Al. Je-rozolimskie 3a I piętro.

Związek Narodowy Pol. Mło-dzieży Radykalnej studentów U. J. P. przesyła nam list następu-jący:

Do Redakcji „ABC” w miejscu
Podejmując akcję zbiórki na

„Gwiazdkę” dla bezrobotnych naro-dowców, i wspólnie głęboko wszy-stkim naszym kolegom, którzy są po-zbawieni pracy, pozwalam sobie prze-słać zł. 25 na ten cel ze skromnych funduszy -Zw. Nar. Pol. Mi. Rady-kalnej stud. U. J. P.

Prezes Z. N. P. M. R. st. U. J. P.
(—) Witold Mossakowski

Prócz tego nadesłali „P. G.”
Wwa zł. 16,50 i pp. W.K.K. i G.
zł. 3,50.

„Nerwowość” w stosunkach z Niemcami

(Dokończenie ze str. 1-e)

wizyty i spotkania z przedstawicie-łami obcych państw, rozpoczynając od nieoficjalnego pobytu w Polsce premiera Goeringa w lutym roku bieżącego. Największy nacisk po-łożył na swoje rozmowy przeprowa-dzone w Londynie i na to, że zbli-żenie poglądów między Anglią a Pol-ską dokonywało się systematycznie i trwale w miarę powstawania sze-regu nowych problemów międzynaro-dowych.

Ab. synia i H szpania

Przechodząc do Ligi Narodów, mi-nister omówił sprawę Abisynii i Hiszpanii. Pierwsza jest dla nas in-dywidualnie zamknięta od dnia, w którym Polska wniosła sankcje. Co do Hiszpanii, to rząd polski był zda-nia, że nie ma praktycznych pod-staw do angażowania Ligi w ten trudny i bolesny problem, zwłaszcza wobec zawarcia umowy o nieinter-wencji.

Zydzi i kolonie

Oświadczenie w sprawie kolonii brzmiło: „Nie mogę tu pominać milczeniem faktu, że w roku bieżą-cym wysunęłam problem naszych in-teresów kolonialnych. Zagadnienie to można podzielić na dwa działy: 1) zagadnienie terenów emigracyj-nych. Ma ono znaczenie zupełnie spe-cyficzne wobec szerokiej tendencji wśród liczących rzesz ludności żydow-skiej, stworzenia w Palestynie włas-nej ośrodka narodowego. Poza tym problem żydowski w całej wschod-niej Europie przedstawia szczególne trudności dzięki pewnemu normal-ne-mu zresztą procesowi ekonomicz-ne-mu i społecznemu. 2) Drugi dział kwestii kolonialnej to możliwość o-

twarzia dla Polski dostępu do źró-deł surowców.

nasze prawa w Gdańsku

Z kolei p. min. Beck przeszedł do sprawy Gdańska. „Polska — mówił — ma w Gdańsku swoje prawa i in-teresy, które sięgają znacznie poza dyplomatyczne zagadnienia. Jeśli cho-dzi o zapewnienie poszanowania tych naszych interesów, to nie się w tej sprawie zmieniać nie może i sta-nowisko naszego rządu jest proste i niezmiennic. Muszę zresztą stwier-dzić, że we wszystkich swych ośwad-czeniach senat Wolnego Miasta listownie tych naszych praw w spo-sób kategoryczny potwierdza, podobnie jak my nie mamy zamiaru praw Wolnego Miasta w niczym naruszać.

Komplikacje ostatniego okresu miały swe źródło w konflikcie mię-dzy senatem Wolnego Miasta, a or-ganami Ligi Narodów. Obecnie to-czymy intensywne negocjacje dla zapewnienia skutecznego wykony-wania naszych praw i interesów w Wolnym Mieście, w obliczu nowych zarządzeń wydanych przez senat gdański. Od tygodnia negocjacje te rozwijają się pomyślnie i mam nadzieję, że i tym razem będziemy mo-gli misję naszą wykonać. Sprawy te są kłopotliwe, były one zresztą kłó-potliwe od kilku wieków. Mam jed-nak przekonanie, że dobrze zroz-u-miany wzajemny interes pozwoli za-wsze znaleźć rozsądną formę współ-życia na naszym wielkim szlaku handlowym.

Po przemówieniu p. ministra, przewodniczący sen. Lubomirski zam-knął posiedzenie, zapowiadając dy-skusję na sobotę o g. 11-ej rano.

Gała Polska ku uroczynom Malanowskiego

Kotowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA		GIEŁDA ZBOŻOWA	
Dewizy: Holandia 290.70; Berlin 212.36; Bruksela 89.65; Kopenhaga 116.35; Londyn 26.06; Nowy Jork 5.30; Nowy Jork (kabel) 5.30 i pół; Oslo 131.05; Paryż 24.78; Praga 18.70; Zurych 121.90; Mediolan 28.02.	Papiery procentowe: 7 proc. poź. st. liczacyjna po 1.000 i 500 dol. 456.50 (po 100 dol.) 460.00, kupon od dol. 1.000 zł. 88.6; 3 proc. poź. pre-miowa inwestycyjna I em. 65.90, II em. 64.50; 4 proc. państwowa poź. premiowa dolarowa 46.75; 5 proc. konwersyjna 51.25 — 51.50; 6 proc. poź. dolar. 62.50 — 62.25 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 48.00 — 47.75 — 48.00; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria K 44.75; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 42.50 — 54.90 — 53.75; 6 proc. obl. g. Warszawy 8 i 9 em. 55.50.	Pszenica jednolita 25.75 — 26.25 pszenica zbiorowa 25.25 — 25.75, żyto 1 st. 19.75 — 20.00, żyto II st. 19.50 — 19.75, owies eksportowy 16.75 — 17.00, owies I st. 16.25 — 16.75, owies II st. 15.75 — 16.25, jęczmień browarny 25.80 — 26.50, jęczmień I st. 21.75 — 22.25, jęczmień II st. 21.00 — 22.00, jęczmień III st. 20.25 — 20.50, groch polny 21.00 — 22.00, groch Victoria 27.00 — 30.00, wyka 18.50 — 19.50, peluska 20.00 — 21.00, lubin niebieski 9.50 — 10.00, lubin żółty 13.00 — 13.50, rzepak zimowy 45.50 — 46.50, rzepak letni 44.00 — 45.00, mąka pszenna I gat. 42.50 — 43.50, mąka pszenna II gat. 35.50 — 36.50, mąka żytnia I gat. 28.75 — 29.75, mąka żytnia II gat. 23.25 — 24.25, otręby pszenne 13.25 — 13.75, otręby żytnie 12.50 — 13.00 mak niebieski 70.00 — 72.00, koniczyna czerwona b. kan. 80.00 — 95.00, koniczyna czerwona b. kan o czyst. 97 proc. 110.00—120.00, kuczy iniane 20.00 — 20.50, ziemniaki Ja-dalne 8.50—4.00. Ogólny obrót 23.79 ton. Żyto 955 ton. Usposobienie dia zbóż chlebowych stałe, dla innych spokojne.	Kr5 ewt'a 37, Warszawa, 38 Bracia 21, Albarta 10

RADIO na GWIAZDKĘ nabywajcie tylko w chrześcijańskiej ilimie „PRADNICA” ZŁAZNA 75-a róg Chłodne. Szto Rzyska 12 (obok LOPP).

M CHAL WSZERAD 81) PANI PREZES i S-KA Rowleś obyczajowa

— Szczegółów nie mogę panu powie-dzieć. Tyle chyba, że Taubman został przez Łolę spoliczkowany, bo na to sobie zasłużył...

Major śmiał się ubawiony.

— Taubman, redaktor, ten żydek?

— Tak.

— Więc jak to było, panno Irko, jak? To ta panienka te-go żyda tak sobie — zwyczajnie — tego — w pysk...

— Tak, — śmiała się Irka.

— I co dalej?

— Ano, rzuciła Lola tę posadę, bo ją jej Taubman ofia-rował.

— Wspaniale! — zachwycił się Turawski. — Ale czegoż się teraz panna Lola umartwia i smuci? Posady jej żal, czy tego żyda?

— E, nie... Rada jest nawet, że tak postąpiła. Tylko ta sprawa z Kazikiem Cwiczkiem...

Major słuchał uważnie.

— Z Cwiczkiem? Co za sprawa z Cwiczkiem.

Irka opowiedziała majorowi historię zaręczyn Cwiczka

z Łolą i dramatyczny koniec tego narzeczeństwa. Turawskie-go opowiadanie to żywo zainteresowało.

— Młody Cwiczek — mówił — jest synem sierżanta, który ze mną w jednym pułku służył. Po śmierci sierżanta, stara-tem się dla syna o aplikację. To też interesuje mnie to, co mi tu pani opowiada. Jakiz on jest ten Cwiczek, panno Irko?

Irka opowiedziała majorowi o pozbawieniu Kazika apli-kacji. — Turawski zmartwił się poczciwie i szczerze i obu-rzał się na bezduszność i „kołtuństwo” przełożonych młodego prawnika. Wypytywał Irkę o Kazika charakter, życie, jego prace i działalność polityczną.

Irka skreśliła mu, jak umiała, sylwetkę młodego Cwiczka, nie szczędząc chłopcu pochwał i swego uznania.

W czasie rozmowy o Kaziku, Irka zwróciła się nieśmiało do majora, prosząc:

— Panie majorze! Zrobi pan swemi stosunkami cośkol-wiek dla Kazika? On z matką jest w takich ciężkich wa-runkach...

Majora wzruszyła dobroć panienki. Zapewniał ją też go-rąco:

— Ależ oczywiście, panno Irko! Uważam sobie to za ob-owiązek wobec śp. sierżanta Cwiczka. W dodatku pani o to prosi... Byłem pewien, że chłopiec utrzyma się na tej apli-kacji, tymczasem jakas szelma...

Irka zerwała się z krzesła gwałtownie, spojrzawszy na zegarek.

— Jak już późno! Nie przypuszczałam, że tak długo już tu jestem. Muszę iść, panie majorze. Niech pan będzie zdrow. Jutro przyjdę pomóc panu w robeniu notatek.

Turawski próżno ją zatrzymywał. Pożegnali się uśmie-chem.

Po wyjściu Irki, major zadzwonił na Pędraka. Chłopak zjawił się i sprężywszy się, czekał rozkazów, trochę błady.

— Masz pietra, hyclu? Wiesz, coś zmalował? Chodz-no tu bliżej.

Pędrak zbliżył się, ale nierad był więcej z tej bliskości osoby majora.

— Słuchajno, Pędrak! Więc tyś chciał mnie — brachu — zaraz do trumny...

Na twarzy Pędraka pojawiła się przykrość. Major uś-miechnął się nieznacznie.

— Panie majorze!...

— Nie gadać. Spadku się po mnie spodziewałeś? Masz tu, żebyś nic nie stracił, bo mi na tamten świat wcale nie śpieszno.

Wetknął chłopcu paperek. Po chwili dołożył mu dużą, srebrną monetę.

— Masz jeszcze, tylko nie rób na przyszłość głupich ka-wiałów. Możesz odejść.

Pędrak rażno odmaszerował.

— Pędrak! — zatrzymał go major. — A możebyś tak po-dał nam herbaty, jak jutro przyjdzie pani. Takis gościny, drabie?

(D. c. n.).

Polemika

„Czas” píše jeszcze o stosunkach, panujących wśród naszego nauczycielstwa:

W każdym razie te smutne braki, nad którymi wszyscy ubolewamy, — nie usprawiedliwiają i nawet nie tłumaczają nastrojów i objawów, które tu i ówdzie dostrzegamy wśród nauczycielstwa; nie usprawiedliwiają zwłaszcza postępowania Związku, który nie wątpliwie ma za pierwsze zadanie obronę interesów swoich członków, wszystkimi środkami, jakimi rozporządza, ale nie może w żadnym wypadku osłaniać pod tym pretekstem wystąpień, które przynoszą nauczycielstwu ujmę, a sprawie wychowania niepewetowaną szkodę.

Sprawa mafii grasującej w Z. N. P. wymaga szybkiej i radykalnej likwidacji.

Zubienica

„Kurier Bydgoski” porusza na tomiasz sprawę mnożących się defraudacyj:

Na defraudantów, łapowników i oszustów, na złodziei grosza publicznego naszym zdaniem jest tylko jeden środek: zabienica. Byłoby to środek drakoński, ale mimo to jedynie słuszny i sprawiedliwy. Wiemy, że dziś sąd prawo nie pozwala na stosowanie tej kary. Ale w tej chwili obraduje Sejm. A Sejm ma pełne prawo zmienić i zaostriżyć w tym kierunku kodeks karny. Niechże ktoś z panów posłów zgłosi odpowiedni wniosek.

Ciekawym byłoby, kto stanąłby w obronie defraudantów i oszustów. Chyba nikt! Inaczej byłoby źle z naszą kochaną Ojczyzną! I będzie jeszcze gorzej, jeżeli na chwasty te nie zdołamy się w Polsce na szubienicy!

Zło rozplenające się w Polsce musi być wytryczane z korzeniami. Wszystkie dotychczas stosowane środki, jak widzimy, zawiodły i zawiodąc będą w przyszłości. Tylko bezpartońska operacja tego ropiejącego wrzodu uchroni organizm Polski przed steczeniem go przez rak. Im rychłej ta operacja nastąpi, tym lepiej dla Polski.

Dużo do myślenia

Gen. Żeligowski w artykule po świętym Wileńskiej Izbie Rolniczej wypowiada następujące uwagi, poświęcone ogólnej sytuacji naszego rolnictwa:

Przeżyte trzy lata i ostatnie wybory dają dużo do myślenia naszym sferom rolniczym. Muszą one sobie uświadomić, że o ile nie potrafią wysunąć ze swego łona poważnej kadry pracowników samorządowych i nie wzniosą się na wyżyny programu społecznego w państwowym stylu, to mogą uważać swoją historyczną rolę za zakończoną.

Rzeczywiście rolnictwo nasze jest w przełomowym dla siebie okresie.

Front ludowy działa

„Kurier Poranny” przejąwszy się duchem „frontu ludowego” tak pisze:

Ale te właśnie ambicje i zapędy części kleru, zmierzające na przekór słowom Chrystusa, do złożenia sobie „królestwa z tego świata”, prowadzą do następstw wręcz przeciwnych tym, które osiągnąć zamierzano: odwracając się od ewangelii i jej prawd, kler sam podważa opokę, na której wsparła się jego potęga. Sługa boży zamienia się w koniunkturalnego polityka w sutannie.

„Kurier Poranny” idzie tu śladem „Robotnika”, który przed paroma dniami zatakował ks. Prymasa Hłonda. Atak więc na duchowieństwo oczywiście katolickie, prowadzony jest na całym froncie.

A „Goniec Warszawski” tak ocenia tę akcję:

Rzymowski ubrał się w ornat i... na mszę dzwoni, a Wielkopolska klepie masofskie pacierce...

BLIKLEGO PIERNIKI — N. - Świat 35
istnie smakółki

Organizacja armii niemieckiej

w świetle faktów

Odczyt w Zw. Ofic. Rez.

Staraniem Zw. Of. Rez. odbył się w dn. 14 bm. w kasynie oficerskim (Pałac Mostowskich) odczyt o „Organizacji armii niemieckiej”. Celem referatu było rozorientowanie oficerów rezerwy co do faktycznego sta-

nu zbrojeń niemieckich ze szczególnym podkreśleniem dobrego zaopatrzenia w sprzęt techniczny, flota morską i powietrzną, (działka przeciwlotnicze, czołgi, samochody, motocykle) przy słabym liczebności stanu korpusu oficerskiego. Po odczycie personelu oficerskiego przydzielonego do sztabów i funkcji administracyjnych, w linii wypadłoby wówczas jeden oficer na 50 szeregowych. Wobec tego główny wysiłek dowódców skierowany jest na kształcenie oficerów przy użyciu całego aparatu organizacji narodowo-socjalistycznych o typie wojskowym. Również wprowadzenie powszechnego obowiązku służby wojskowej przyczyni się niewątpliwie do poprawienia tego stanu rzeczy.

Rzeczony i spokojny ton referatu, opartego na danych faktycznych, pozwolił zdać sobie sprawę z istotnego niebezpieczeństwa, z którego strony Niemiec. Słusznie zaczął prelegent wezwaniem, by wszyscy oficerowie rezerwy pamiętali, że o zwycięstwo decyduje nie tylko przebieg techniczny, ale w pierwszym rzędzie wartość moralna żołnierza i całego narodu.

Dnia 22 b. m. (wtorek) o godz. 20 m. 15 Kol. Warszawskie Z. P. I. K. urządził spotkanie zjednoczeniem Polskich Lekarzy Katolików i Zjednoczeniem Pisarzy Katolickich m. ks. Potra Skargi.

„Front Ludowy” wśród emigracji polskiej

Bierność i niedbalstwo polskich władz

Lille w grudniu

Wśród emigracji polskiej we Francji źle się dzieje. Coraz częściej mam tego dowody, jeżdżąc po różnych ośrodkach i koloniach polskich.

Stwierdzam wszędzie wzrost wpływu Frontu Ludowego, rosnący poprostu komunizm, który oczywiście staje się przyczyną oddalania się wychodźstwa polskiej do spraw własnego kraju, przyczyną wynaradawiania się tysięcy Polaków.

„Francja — proletariacka ojczyzna”

Z licznych rozmów jakie przeprowadziłem z robotnikami na ogół pozostawiających niewesołe wspomnienia, jedna wywarła na mnie wrażenie po prostu przynębiające. Mówiłem z robotnikiem, który stosunkowo niedawno przyjechał do Francji. Mimo to zatrić już zupełnie poczucie jakiejś łączności z krajem. Na moje pytanie, czy nie pragnąłby już wrócić do Polski, odpowiedział:

— Po co? Tu jest lepsza proletariacka ojczyzna. Klasa robotnicza rządzi. Mnie tam wszystko jedno, czy w tym czy w innym jestem mieście, byle mi kapitalista nie siedział na karku, a tu ka pitalistów Blum trzyma za łeb.

Nie pomogły moje tłumaczenia, że los robotników właściwie nie zmienił się dotąd na lepsze. Mój rozmówca przekonany był, że Front Ludowy da robotnikom niebo na ziemi.

Polskie i francuskie organizacje

Wśród robotników znaczny wpływ mają syndykaty C. G. T. (Confédération Général Travail), kierowane przez komunistów. Sekcje polskie CGT ulegają wpływowi całej organizacji.

Istniejące w koloniach organizacje polskie są przeważnie organizacjami socjalistycznymi, albo po prostu komunistycznymi. TUR prowadzi ożywioną propagandę wśród młodzieży robotniczej i kobiet.

Przez radio stuchają... Moskwy

Świetlice i odczyty, lekтура zgromadzona w bibliotekach wszystko to staje się środkiem propagandy komunistycznej.

Trafiłem raz do Świetlicy na chwilę, kiedy zebrana młodzież zgromadziła się wokół radia. Sprawdzali program.

— Nastawcie na Warszawę — zaproponowałem.

— Nie — odpowiedział jeden z młodszych. — Teraz nadaje Moskwa odczyt po francusku, to ciekawie, złapiemy Moskwę.

Zebranie robotnicze, odbywające się często w koloniach, nie kończą się hymnem polskim. Rozbrzmiewa na nich „Młodziarodówka”, śpiewana z przekonaniem przez zebranych.

Nic o Polsce

Od niedawna wychodźci zaczę-

to nowe pismo „Dziennik Ludowy”. Pismo pełne jest wiadomości z Rosji, z hiszpańskiego frontu, z francuskich organizacji socjalistycznych. O Polsce nie mówi się prawie wcale. Z pisma tego przytoczę charakterystyczny fragment artykułu „tow. Peczeko” wiece „przewodniczącego komisji Rad Szkolnych (!) w jednym z departamentów: „Zwracam się do osoby p. Szejki, nauczyciela polskiego z Molières, gdyż dziwi mnie bardzo, że jako nauczyciel niesie nienawiść w serduszek dziecięcia polskiego... przez rozdawanie dzieciom politycznej broszury pod tytułem „Prawda o komunizmie”, szkolącej masę robotniczą. Powiedziacie tam jest o Frontie Ludowym, że — prawdziwa nazwa Frontu Ludowego to Front Komunistyczny, a komuniści to wróg Nr. 1 ludu polskiego”.

Czy wiesz, panie Szejko — pisze dalej Dziennik Ludowy — co za powyższe kalumnie może cie spotkać? Przebież to jest ocerzianie całego Rządu Francuskiego i jego przywódców? Niech ci

to będzie przestroga i, niech cie pchnie na lepsze tory”.

„Lepsze tory” według tych nie-szczęśliwych, otumanionych polskich emigrantów to lojalność i uwielbienie Frontu Ludowego Francji, który im daje „proletariacką ojczyznę”.

Akcja dla H'spanii

W ciągu ostatnich miesięcy akcja, prowadzona przez komunistów na rzecz Hiszpanii, objęła również Polaków. Kola TUR urządzają odczyty i przedstawienia, zbiórki, z których dochód przeznaczony jest na pomoc dla czerwonej Hiszpanii.

Kola kobiet TUR-u prowadzą ożywioną działalność w tym kierunku, widziałem sprawozdanie z jednej takiej zbiórki w Waziers-Clochette. Zebrano pieniądze i ubrania na sumę przeszło 4 tys. fr. A wśród nich samych jest w niektórych okęgach wielka bieda, reemigranci z Francji w Polsce żyją w nędzy. Nie przychodzi im jednak do głowy myśl, aby przysłać te uzyskane ofiary do

Polski. W jakimś otumanieniu wydaje im się, że bliższy jest „bratni naród” hiszpański, tylko dlatego, że walczą o zwycięstwo komunistów.

Ale emigracyjny „Front Ludowy” przeciwstawia im swoją zorganizowaną siłę. Z drugiej strony tej siły nie ma. Front Ludowy pod boki polskich władz bezkarnie rozwija swą działalność, wspierany przez komunizm Francji. Ruch przeciwny, o kierunku narodowym, nie znajduje należytego poparcia ani u władz polskich na miejscu ani w kraju.

Jan Kowalski.

To jest tak:

Walka z katolicyzmem

Szef policji niemieckiej Himmler wystąpił z Kościoła Katolickiego. Wydał on następnie okólnik, w którym obiecuje nagrodę dla tych swoich podwładnych, którzy pójda za jego przykładem. Fakt ten jest jeszcze jednym objawem, wzmagającego się w Niemczech ducha pogańskiego.

O zjawisku tym pisaliśmy już niejednokrotnie. Nie jest ono zjawiskiem przypadkowym, lecz wynikiem dążenia socjalizmu narodowego do zjednoczenia religijnego Niemiec, będących krajem protestancko - katolickim. Proces ten winny obserwować narody katolickie i wyciągać z tego faktu należyte konsekwencje.

Pomimo wszystko

Rozwój wypadków w Polsce odbywa się w dwóch płaszczyznach. Powierzchnia naszego życia gospodarczego, to przeważnie długi spis najrozmaitszych błędów i niedociągnięć, popełnianych przez sfery kierownicze.

Pod tą powierzchnią płynie jednak głębszy nurt, który pomimo wszystko tworzy rzeczy nowe, buduje przyszłość.

Czasami oficjalni kierownicy życia gospodarczego przyczyniają się również do pewnego pogłębienia tego nurtu, z reguły jednak przeszkadzają i utrudniają normalny jego bieg.

Mimo wszystko nurt ten trwa, a nawet potężnieje. Z całą siłą przejawia się dopiero wtedy, gdy powierzchnia naszego życia gospodarczego, która go tamuje, zostanie usunięta.

Burzliwe posiedzenie

Rady miejskiej w Łodzi

Prowokacje radnych żydowskich

Pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej w Łodzi odbyło się w atmosferze nader burzliwej. Na samym początku posiedzenia adwokat Kazimierz Kowalski, imieniem Klubu Narodowego, zgłosił następującą deklarację:

Dzień otwarcia nowej Rady Miejskiej daje nam sposobność do złożenia w imieniu Stronnictwa Narodowego deklaracji w sprawie znacznie wykraczającej poza zakres lokalnych zagadnień łódzkich.

Od szeregu tygodni, a nawet miesięcy, Polska jest alarmowana coraz to nowymi faktami, zagrażającymi jej stanowi w Gdansk.

Istniejąca sytuacja, w której należy raczej wszystkim zaryzykować i wszystko poświęcić, niż ustąpić. Należy do nich — możliwe zagrożenie Gdanska.

Przemawiając w imieniu całej narodu, a tym samym i w imieniu całej części narodu, oświadczamy, że Naród Polski stanowiska Polski w Gdansk naruszyć nie pozwoli nigdy, w żadnych okolicznościach i za żadną cenę”.

Do prawdziwej burzy doszło przy dyskusji nad uposażeniem prezydenta miasta. W czasie przemówienia radnego narodowego, Szwałdera, który stwierdził, że bezrobocie zniknie wtedy, gdy do władzy dojdą narodowcy i gdy usunie się wpływy żydów, radny żydowski, Wajzman, obrzucił stekiem obelg Obóz Narodowy. Powstała wrzawa. Przewodniczący nie mógł usłyszeć zebranych, zarządził przerwę. Po wznowieniu obrad podczas przemówienia rad-

nego Milmana z Bundu, który omawiał sprawę zajęć antyżydowskich na wyższych uczelniach doszło do jeszcze ostrzejszego starcia. Radny Milman rozpoczął odczytywanie deklaracji słowami:

„Fracja Bundu w imieniu ludności żydowskiej naszego miasta protestuje jak najkategoryczniej przeciwko wprowadzeniu ghetta dla akademików - żydów na wyższych uczelniach.

W odpowiedzi na to nastąpiła gwałtowna reakcja spowodowana tym wystąpieniem radnych narodowców. W pewnej chwili radni narodowi powstali ze swych miejsc i ruszyli w stronę przemawiającego radnego żyda, którego swarym kołem otoczyli radni socjaliści. Powstało ogólne zamieszanie, którego mimo wysiłków nie udało się przewodniczącemu opanować. Wobec tego przewodniczący posiedzenie zamknął.

Należy dodać, że zgodnie z przepisami ustawy posiedzenie to było poświęcone jedynie ustaleniom liczby wiceprezydentów oraz uposażenia prezydium miasta. Sprawy te załatwiono zgodnie z wnioskami socjalistycznej większości. Mimo sprzeciwu radnych narodowców, Łódź będzie miała trzech wiceprezydentów, którzy otrzymają uposażenie VI grupy z dodatkiem 15-procentowym. Prezydent otrzymywać będzie uposażenie V

grupy z dodatkiem 30 procentowym.

Święta za pasem! Już czas kupić

WODKI I LIKIERY
„Rektyfikacji Warszawskiej”

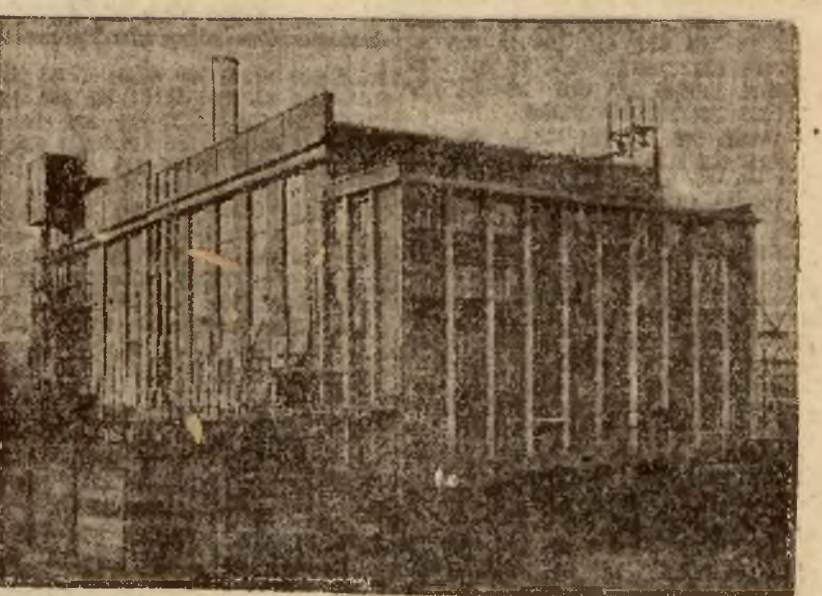
Już na wyższą pora Usunąć żydów z drużyny harcerek

Żywo redagowany miesięcznik harcerek „Strażnica harcerek” przynosi w październiku numerze cały szereg ciekawych artykułów, z których na czoło wybija się art. J. Wojskiego p. t. „Uwolnić harcerstwo od żydów”.

Autor przypominając przestroge Prymasa Polski Augusta Hłonda „Faktem jest, że wpływ żydowski na obywatelstwo jest zgnębny”, udowadnia, że cała rozkładająca działalność żydostwa płynie nie tylko z natury żydów, ale także z planowego działania naczelnych władz „narodu wybranego”.

Ciekawy artykuł omawiający III prawo harcerek, porusza zagadnienie stosunku harcerek do przyrody. Słusznie przestrzega autor przed deizmem, przed niebezpieczeństwem spłycenia — myli się jednak pisząc, że niebezpieczeństwo to płynie z samej przyrody lub z jej umłowania. Naprawdę ani szczere uczucie, ani samo obcowanie z naturą nie kryje niebezpieczeństwa. Jest ono tylko w niewłaściwym podejściu w przeintelektualizowaniu naszego stosunku do ziemi, która przecież daje nam naprawdę tylko tężyżnę.

Wielka elektrownia w Gdyni



Zdjęcie nasze przedstawia widok ogólny nowej elektrowni w Gdyni, poświęconej w dniu wczorajszym. Elektrownia ta, wyzyskana obecnie w 40 proc., dostarczyć może energii elektrycznej o mocy 7.500 kilowatów

Chleb i praca dla Polaków

Która młeczarnia polska mogłaby dostarczać w większej ilości masło, twaróg, sery — do dużej firmy poznańskiej.

W jakich miejscowościach są do wydzierżawienia piekarnie lub młyny?

Gdzie mieliby powodzenie malarze, dekarze, ślusarze, szewcy? Gdzie są potrzebne zakłady fryzjerskie?

W jakiej miejscowości jest do wydzierżawienia apteka?

Gdzie mogłyby egzystować skła-

dy kolonialno-spożywcze i tytońowe?

Prosimy o podanie miejscowości, w których potrzebne są polskie placówki handlowe lub dające się odczuwać brak polskich rzemieślników?

Zgłoszenia i informacje uprasza się kierować do Warszawskiego Oddziału Zw. Polskiego Krak. Przedm. 41—6 lub do Związku Polskiego w Poznaniu ul. Pocztowa 27 — 1.

Spór o lasy państwowe na komisji budżetowej Sejmu

Na porządku dziennym piątkowego posiedzenia sejmowej komisji budżetowej znalazła się szeroko omawiana tak w prasie, jak i w kołach parlamentarnych sprawa wniosku pos. Dudzińskiego o zmianę dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o państwowym gospodarstwie leśnym.

Pos. Dudziński rozpoczynając swój referat zastrzegł się przeciwko imputowaniu mu jakoby projekt jego był atakiem na p. min. Poniatowskiego.

Dekret Prezydenta R. P. o państwowym gospodarstwie leśnym, został wydany na podstawie udzielonych rządowi przez Sejm pełnomocnictw. Rząd przez usta premiera przyrzekł wówczas, że pełnomocnictwa będą wyzyskane tylko w obliczu konieczności państwowych. Konieczność taka nie zachodziła, jeżeli idzie o omawiany dekret.

Co do samego dekretu, to z postanowień jego wynika, że o finansowej gospodarce lasów państwowych decyduje nie Sejm i Senat, lecz Rada Ministrów, a chyba gospodarca w lasach państwowych nie jest tak idealna, aby czyniła zbyteczną kontrolę izb ustawodawczych.

Pos. Dudziński proponuje wprowadzenie do dekretu drobnych, lecz zasadniczych zmian, postanawiających, że plan finansowo-gospodarczy lasów państwowych ustalają izby ustawodawcze i że państwowa gospodarka leśna może na swoje potrzeby zaciągać krótkoterminowe pożyczki, nie przewyższające w sumie 10 proc. dochodu eksploatacyjnego.

Następnie przemawiał minister rolnictwa p. Poniatowski, broniąc dekretu o gospodarce lasów państwowych.

Z kolei wiceminister Skarbu p. Grodyński wyjaśnił, że plany gospodarcze przedsiębiorstw państwowych mają tylko charakter szacunkowy i służą jako materiał do ustalania wpłat do Skarbu, które wchodzi do budżetu. Same plany natomiast do budżetu nie wchodzi.

Sensacyjne aresztowanie komendanta PUMF w Lublinie

Donoszą z Lublina, że w tamtejszym okręgowym ośrodku wychowania fizycznego w wyniku przeprowadzonych kontroli ksiąg i kasy wykryto nadużycia. W związku z tym, żandarmeria wojskowa aresztowała komendanta Ośrodka, por. Tadeusza Kaję.

Bliższe szczegóły tej sprawy nie są jeszcze znane. Aresztowanie por. Kaję, który był znanym na terenie Lublina działaczem sportowym, wywołało w tamtejszych kołach sportowych wielką sensację.

Pełna tabela loterii ABC sportowe

2-gi dzień ciągnięcia III-ej klasy 37-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie Główne wygrane

50.000 zł.: 130677
20.000 zł.: 144664 170789
10.000 zł.: 10101 61515 75611
17502 175403
5.000 zł.: 11228 11380 175032
183734
2.000 zł.: 102086 167436
1.000 zł.: 76390 82055 642590
134122 184844 188153
500 zł.: 8536 47835 47835 51514
54808 65417 87787 96623 113484
127696 130120 130607 146915
151772 154622 171074 172314
193137
400 zł.: 100155 107287 108684
115080 124620 136406 137026
146933 148300 149644 104288
300 zł.: 6732 10401 25666 29840
29404 29876 53017 62038 62472
64713 81574 84205 88175 89806
93259 98881 100568 100671 104654
136941 142893 146788 163444
163688 169200 14148 2610 3593
6428 8999 15619 8160 160147
19712 23598 31346 34389 34902
34608 36409 43390 44135 5043
54608 68166 71926 75448
250 zł.: 82496 91720 92317
95386 95435 95710 97213 99788
108738 108922 11296 117800
118933 123510 124251 126020
133138 148860 145605 147283
153764 158247 162698 165979
167722 168080 169851 174193
183088 180055 180092 12307
183754 185807 193110 193220

Wygrane po 200 zł.

1195 487 781 811 2548 8250 4163
206 359 463 577 5492 809 925
6015 324 528 50 71 7092 614 900
8179 398 476 714 9310 762 961
10132 209 554 630 81 769 855 923
11520 12138 499 569 13277 886
14427 676 15166 586 605 23 826
16682 776 895 17415 583 18370 625
19191 705 955 20206 60 988 21083
861 22066 80 407 23069 131 88
606 24162 514 908 25180 82 284
400 766 26048 76 280 503 320
27839 23162 228 68 636 29033 611
18 725 857 909 80387 487 719
31588 32088 199 33022 318 963
34046 83 360 528 33193 794 808
36272 317 556 611 827 78 994
37364 473 614 873 38039 102 39767
40070 202 340 43 41658 976 42441
79 467 663 963 43003 33 342 409 37
44150 379 649 45073 124 525 703
976 46201 468 711 48016 95 134 724
429362 505-2 526 51242 600 701
52132 42 61 666 53011 493 601
54293 500 55399 711 36 79 56335
526 88 342 51104 60 58039 49 78
504 758 59164 73 85 674 718 982
60404 824 61418 495 62128 415 885
68319 491 510 789 985 64004 496
65064 670 85 812 20 945 66539
68383 618 86 724 74 86 985 93
69216 35 93 70170 71226 244 906
72040 78 129 738 89 870 77 93 928
73240 332 454 847 74211 92 884
75470 78 704 58 840 76131 62 384
518 71666 411 78142 407 79360 549
663.

81104 525 73 738 81103 25 762
82554 687 83332 511 859 84095 688
976 86803 87299 60 696 88279 346
485 89044 327 90047 562 91048 205
361 768 92012 225 373 644 91239 373
418 68 645 94114 564 834 38 45 914
95103 55 96053 165 217 351 53 591
97157 304 513 98030 294 816 99944
104182 101029 46 169 94 270 684 866
102155 103615 104388 882 904 105057
223 79 343 551 615 106342 605 78
107491 551 108351 100342 611 769
109514 110049 811 330 58 521 621
111685 727 112949 113392
114442 686 824 956 115166 786 541
116168 418 117646 118367 90 119289 473
615 876 964 90.
120853 121223 674 730 884 122102
123175 987 124593 835 987 125272
123564 628 85 124888 526 730 129162
443 61 139504 40 131598 133236 524
1339415 134299 306 135166 383 709
808 949 136478 606 138239 540 713
735 139280 426 140156 244 141079
914 60 142479 144112 248 843 861
974 145136 21 661 146456 653 785
147117 558 917 148786 875 149004
163 930 159440 150940 15101 16004
181 152933 55 529 153564 910 154325
155037 201 508 156053 110 83 297
409 644 46 157193 280 604 723 51 96
158170 890 159306 401 826

160254 68 333 453 644 718 161234
589 703 162341 94 544 163250 730
164095 165188 166085 134 521 737
167528 852 168229 447 635 169001 64
821 366 866 170236 239 334 94 572 611
171648 65 914 172172 827 57 173108 953
775 889 933 174097 455 524 722 983
175212 22 608 177387 496 728 178386
95 624 994 179416 19 94 664 715 180526
716 96 181178 317 824 58 182193 446
892 916 541 183164 458 541 729 71
184012 406 669 829 954 90 186243 417
1873 187164 239 533 786 188006 9 202
189 148 276 92 422 524 749 96 190199
283 655 191183 631 75 193104 223 342
969 194132 547 909.

Wygrane po 50 zł.
769 1210 57 619 83 2427 611
54 3402 4378 575 981 5287 500
783 96 614 431 573 7636 896 906
8426 634 79 9250 3841 494 10047
64 75 353 408 504 29 11249 569
759 893 12342 650 917 13482 97
14048 15082 197 617 16038 75 190
455 591 17125 554 701 18108 21
241 19339 559
20095 517 65 21019 22224 27 391
642 23419 24244 98 798 25382 26870
371 408 201 871 27209 516 5 28031
44 591 839 94 29388 713 31612

30971 31107 961 32698 33733 34686
736 934 35350 56 757 36089 37003 17
38044 888 39311 440 40734 42628 53
43067 525 755 70 4670 43329 47146
337 48497 49675 50315 52498 934
33199 612 54281 618 55492 50623 57970
59456 76 625 933 60005 222 4 6192.
62070 883 63449 816 64337 514 74
60596 67095 393 68189 69361 98 70084
71294 341 73561 75532 76692 77244
18004 740 588 9504 80453 81185 202
744 991 83088 461 87702 89326 780
91139 591 978 92367 94281 997 95242
356 98076 291 99633 725 101804 52
102757 957 103221 97 412 543 621
705 105392 400 619 703 108377 109498
111454 113844 114293 849 116285 548
991 119054 724 972 120748 122525
123576 124134 573 125428 126009 239
309 913 30 127291 433 531 1285094 91
129267 131436 827 962 132714 133197
47 955 135971 131266 650 137047
138587 139006 772 143601 144821
145110 248 146187 822 149239 521
151625 745.

IV ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000
zł. padła na nr. 93322.
50.000 zł.: 149156.
20.000 zł.: 36974.
10.000 zł.: 3333 20959.
5.000 zł.: 184160.
2.000 zł.: 68739 92614 108638
190236.
1.000 zł.: 12532 17366 58588
3115 77783 175933 143455.
500 zł.: 6573 10273 56622 68255
76571 79533 96960 104698 107733
115116 139089 145567 167221
172786 192699.
400 zł.: 12731 30068 43765
56320 62989 63854 72586 74962
82019 93164 119501 128729 134037
136859 138978 142307 169798
175020 177772 191278 191504.
300 zł.: 2356 7157 8453 13148
24819 45457 53251 74901 76672
89966 108093 111912 119291
123749 128632 147948 151458
151459 162269.
250 zł.: 8305 16213 21199 22704
23513 42870 52475 53721 63993
67676 73779 73148 83308 88699
88987 89014 90291 96863 105446
110946 112449 116254 123032
125727 140620 145693 147404
151367 152928 159720 163997
166774 171287 171887 178332
182440 183845 185715 187866

Wygrane po 200 zł.

823 671 826 2034 690 3532 4431
360 64 5496 689 6268 508 7961 9078
183 509 16318 17921 18112 817 19022
343 96 20749 21317 809 22269 23134
24446 25220 750 844 27447 28081 636
934 30176 31722 32257 605 8888
33883 36418 37995 38528 39320 764
40281 642 724 813 949 41043 991
42088 897 43117 759 885 44266 45651

WIELE WYGRANYCH pada DZIERŻANOWSKIEGO

Warszawa, Nowy-Swiat 64, Gniezno Chrobrego 2

46684 904 49448 50164 714 61148
52283 53130 54642 945 56068 57021
129 89 909 90909 91233 620 1021 60161
68 61412 648 65036 69429 69001 406
16 66771 67250 68713 72956 73122
618 75182 76268 74 79941 82160 436
53605 947 86308 87199 88379 936
94338 536 90785 917 91866 93814
94155 306 95840 987 96956.
100367 101077 102130 504 56 104091
107800 72 108276 930 108887 108177
145 109272 597 110141 111748 73 881
947 115566 114879 15852 909 117250
118201 120135 215 121134 122359 862
123532 802 124991 125627 126023 582
127478 128918 129150 221 131261 842
131381 1322139 133156 504 134411 917
139085 543 140157 433 141597 697
146379 752 148303 149965 151994
152647 48 714 154181 155474 990
157555 158081 910 13 159298 752
161038 162180 163979 164254 558 750
783 165321 84 167416 879 91 168799
168400 649 79 732 933 171366 601 857
174820 939 175933 176895 177193 649
178144 76 352 581 179156 180628
182396 183732 989 184707 186385 741
188078 189845 190327 405 620 191252
520 192512 746 193640 849

Wygrane po 50 zł.

213 2380 6539 848 6148 7313 851
8846 9035 296 10009 642 11449 55
12691 14078 96 946 920 10020 505
17022 361 826 34 18159 720 19466
555 20093 780 21622 22915 23344
24080 25991 786 26167 892 27451
28058 29414 885 31187 524 887 33686
34440 36628 36690 368 37021 262 400
569 38154 39004 40399 42008 394 501
90 690 811 43906 46899 772 46078
689 48199 49688 50887 722 91 51614
534 32343 81 61 50669 799 50905 60
51481 705 80135 89111 821 61311 636
96 62406 922 63058 802 64003 208
425 571 66142 991 67011 1219 219 866
63261 66197 266 880 70344 72905
72058 74237 76583 76999 79217 568
82556 778 31106 667 82257 842 512
44100 215 85387 509 86447 838 8 155
948 89260 710 892 90014 91045 966

Generalną walkę wypowiedzieli poznaniacy o odżyczenie sportu polskiego

W walce o odżyczenie życia polskiego w pierwszym szeregu stoją poznaniacy sportowcy. Poznaniacy drużyny sportowe nie rozgrywką od lat spotkań towarzyskich z Żydami. Wyjątek stanowią spotkania mistrzowskie, gdzie chodzi o zdobycie punktów. Obecnie poznaniackie organizacje sportowe przeszły do ataku na szerszą skalę Zapoczątkowały, co z uznaniem należy podkreślić pływaków, którzy mimo nacisku państwowego związku nie przyjęli do swoich szeregów żydowskiego klubu pływackiego Barkochby. Na walnym zebraniu okręgu pływackiego uchwalono przez aklamację wniosek zwrócić na się do walnego zebrania związku pływackiego, aby nie przyjmować do szeregów polskiego pływactwa klubów żydowskich. Taki sam wniosek przyjęto na walnym zebraniu okręgowego związku kajakowców, w tydzień później na walnym zebraniu poznaniackiego okręgowego związku lekkoatletycznego, oraz okręgowego związku tenisa stołowego, który wykluczył ze swych szeregów jedyną klub żydowski. Inne poznaniackie związki okręgowo przyjmują podobne wnioski na swych walnych zebraniach.

Poznań spisuje się dzielnie. Nadejdzie wkrótce czas i na Warszawę. W takim np. „Kurierze Czerwonym”, w dziale sportowym na 1 chrześcijanina pracuje 4 dziennikarzy żydowskich Są nimi: p. Ryszard Mosin, Marian Aleksandrowicz, Lipszyc i Narczył Süsserman.

Prasie. W takim np. „Kurierze Czerwonym”, w dziale sportowym na 1 chrześcijanina pracuje 4 dziennikarzy żydowskich Są nimi: p. Ryszard Mosin, Marian Aleksandrowicz, Lipszyc i Narczył Süsserman.

25-lecie Warsz. Klubu Wioślarek Amnestia dla niepłacących składek

W Warszawskim Klubie Wioślarek odbyło się walne zebranie na którym uchwalono kilka ważnych postanowień. Obrady toczyły się pod znakiem obchodu 25-letnia istnienia Klubu, które przypada w 1937 r. Dla uczczenia roku jubileuszowego postanowiono urządzić regaty jubileuszowe, powiększyć tabor, uprzystępnąć jak największym masom klub sportowy wodny przez ułatwienie zapisu do Warszawskiego Klubu Wioślarek. W związku z tym uchwalono: 1) członkinie które zalegały ze składek mogą do dn. 1. 6. 37 r. powrócić do Klubu bez opłacenia wpisowego i regulowania zaległości; 2) Nowe członkinie, chcące wstąpić do klubu w miesiącu styczniu zwolnione są staż z wpisowego o ile zapiszą się do sekcji narciarskiej.

Wodnym przez ułatwienie zapisu do Warszawskiego Klubu Wioślarek. W związku z tym uchwalono: 1) członkinie które zalegały ze składek mogą do dn. 1. 6. 37 r. powrócić do Klubu bez opłacenia wpisowego i regulowania zaległości; 2) Nowe członkinie, chcące wstąpić do klubu w miesiącu styczniu zwolnione są staż z wpisowego o ile zapiszą się do sekcji narciarskiej.

Reprezentacja bokserska na mecz z Norwegią

Kapitan Pol. Zw. Bokserskiego p. Lapiński ustalił już skład reprezentacji Polski na mecz z Norwegią, który się odbędzie dnia 7 stycznia r. p. w Poznaniu. Skład jest nast.: Sobkowiak, Czortek, Krzeminski, Polus, Sipulski, Pisarski, Szymura i Pilat.

W Budapeszcie odbył się bieg na 5000 m. Zwycięzył Hedwegh w czasie 9:17,4 sek. przed Lindnerem — 9:23,2 sek.

Kronika sportowa

GRUDZIEŃ	S T O N C P	
19	wschód	zachód
	1-42	15 43
SOBOTA		
	wschód	zachód
	10-25	41-52
	Dziś w tym dniu	
	43	9-4

Dziś św. Urbana.
Jutro św. Teofila.

KLASYKA
WIELKI: Dziś „Tosca”.
NARODOWY: Dziś „Cyganeria Warszawska” Nowaczyńskiego, w reż. Solskiego.
NOWY: „Judyta” Giradoux.
POLSKI: Dzisiaj „Klub Pickwicka”.
LETNI: Dziś o godz. 8 wiec. „Żołnierzy królowej Madagaskaru” z Zimińska i Maszyński.
MALY: Dziś o godz. 8 wiec. „La-to w Nohant”.
KAMERALNY: Dziś i jutro „Wroble gniazdo”.
MAŁICKIEJ: O 8-ej wiec. „Profesja pani Warren”.
ATENEUM: Dziś i codziennie kome-dia „Wozny i minister”.
CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś o 7.15 i 9.45 „Król z parasolem”.
TEATR 8-15: „Gaby” z Lucyną Szczepańską.
OPERETKA (Karowa 18): „Za kochaną królową” z Werbnińska.
13 RZĘDÓW: Codziennie o 7.15 i 9.15 satyra polityczna „Duby smalone”.
STOLECZNY TEATR POWSZĘCHNY (Młynarska 2): W sobotę „Intryga i miłość”.
CYRK: W wielki program grudniowy

PHILIPS
STEREOFONICZNY
RADIO
28.00

RADIO
 Sobota, dnia 19 grudnia

6.30 Pieśń. „Kiedy rano wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka 6.50 Muzyka (płyty), 7.25 „Pierś informacyj”. 7.30 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 śpiewajmy piosenkę 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert zespołu Pawła Rynasa. 12.50 „Skrzydła rolniczka”. 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci. Słuchowisko p. t. „Gwiazdka Marceja”. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert w wykonaniu Male, Orkiestra P. R. z udziałem solistów. 16.00 „Nasz program”. 16.10 „Życie kulturalne stolicy”. 16.15 „Na północ” — koncert (z Krakowa). 17.00 Koncert solistów (z Wystawę Radwej w Łodzi). 17.50 „Przebieg wy-dawnictwa”. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą 1) „Wrażenia z koncertów polskich za granicą” — felieton. 19.30 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej (Wilno) i chóru Orlanda (Warszawa). 20.30 Nowości literackie. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Muzyka taneczna. 21.30 „Na dobranoc” — audycja muzyczna. 22.00 „Wielka wygrana” — wesole słuchowisko w wykonaniu Mieczysława Cwiklińskiej (wznowienie) 22.30 Robert Schumann: Fantazja C-duż op. 17 w wykonaniu Ryszarda Wernera. 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

Niedziela, dn. 20 grudnia
 8.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria”. 8.03 „Audycja dla wsi”: 1) „Gazetka rolnicza”, 2) Muzyka (pl. 3) „Zima w gospodarstwie wiejskim” — pogadanka, 4) Muzyka (płyty). 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła OO. Dominikanów we Lwowie. Podczas nabożeństwa śpiewać będzie Chór Cecyliński pod kier. Adama Smoleńskiego. Po nabożeństwie: Koncert rozrywkowy z udziałem Ludmiły Sreterowskiej, Adama Astona i Jerzego Czapliewskiego (pl.). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Peranek muzyczny z Filharmonii Krakowskiej. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna Filharmonii Krakowskiej. Bronisław Gimpel — skrzypce. Transmisja z sali Saskiej. 14.00 Reportaż z życia. 14.15 Koncert reklamowy. 14.45 „Audycja dla wsi”: 1) „Darmozjany dom oszczędniej” — pogadanka. 2) „Przebieg rynków produktów rolnych”. 15.15 Koncert w wykonaniu zespołu Pawła Rynasa. 16.00 Kłyszczny Teatr Wyobraźni zwaną cykl dialogów Platona p. t. „Tragedia Sokratesa” — część II p. t. „Obrona Sokratesa”. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie” — transmisja z sali restauracji i hotelu „Bristol”. W przerwie ok. 17.55: Ogłoszenie wyników konkursu orkiestri mandolinistów oraz przyznania im pomników radiostuchaczom 19.00 „Sezon i epoka” — szkice literackie (ze Lwowa). 19.20 Muzyka lekka (płyty). 20.20 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 20.40 Przeglad polityczny. 21.30 „Na wesolej lwowskiej fali” p. t. „Szopka lwowska”. 21.30 Franciszek Liszt: Sonata h-moll w wykonaniu Bolesława Woytowicza. 22.00 Koncert w wykonaniu orkiestry Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa). 23.00 Muzyka taneczna (pl.).

Podróży samolotem

„Dobrolin” pasta najlepsza i basta

Kto poda rękę?

Sam się nie zgłosił. Opowiedzieli nam w redakcji o losie narodowca, który wskutek przejść związanych z pracą obywatelską znalazł się chwilowo w sytuacji bez wyjścia.
 Jako dobry fachowiec — stolarz meblowy i budowlany — mógł by wraz z kolegą podjąć się tej właściwej pracy. Chodzi o jej zafiarowanie.
 Mamy wrażenie, że przyjąłby również pomoc na gwiazdkę, gdy by mu ją zaproponowano bezpo-średnio lub za pośrednictwem redakcji ABC.

T. BEDNAROWSKI (Hotel Bristol) SPRZEDAŻ GWIAZDOKOWA!

Konfekcja męska. Materiały angielskie od zł. 30 metr. **Gustowne krawaty** jedwabne po zł. 6. **Kapelusze** pyjamy, szlafroki i t. d. po bardzo niskich cenach.

Wieści z kraju

Zaleszczyki wyłączone ze strefy granicznej
 Wojewoda tarnopolski dr. Biłyk ustalił obszar strefy nadgranicznej na terenie województwa tarnopolskiego. W rozporządzeniu wojewody wymienione są wszystkie miejscowości i osiedla, leżące na granicy polsko-sowieckiej i polsko-rumuńskiej, które zaliczone zostały do strefy nadgranicznej.
 Znanie uzdrowisko, miasto Zaleszczyki, zostało wyłączone ze strefy nadgranicznej. Dla rozwoju Zaleszczyk, jako uzdrowiska, decyzja ta posiada duże znaczenie.

Likwidacja Ubezpieczalni w Jarosławiu
 Z dniem 1 stycznia 1937 roku uległa likwidacji ubezpieczalnia społeczna w Jarosławiu na mocy zarządzenia władz centralnych. Wśród mieszkańców miasta Jarosława wiadomość ta wywarła duże wrażenie, zwłaszcza wśród zainteresowanych funkcjonariuszów ubezpieczalni jarosławskiej, tym bardziej, że od pewnego czasu pozbawia się Jarosław szeregu instytucji i urzędów, przenosząc je do większych miast.

Teatr „Gaby”
 Smadek i Wiedeńska kome-dia muzyczna
„GABY”
 w roli tyt. **LUCYNA SZCZEPAŃSKA** realizacja Witolda Zdzitowiecki

KINO KOMETE
 UL. CHŁODNA 47A
METROPOLITAN
 w rolach głównych **VIRGINIA BRUCE** **LAWRENCE TIBBETT** NA SCENIE REWIA

KINO „LOS” Krakowskie Przedmieście 60
„A.B.C. MIŁOŚCI”
 I DODATKI
 W niedzielę i święta 2 poranki 11-13 CENY od 54 gr.

Kinoteatr **HOLLYWOOD**
 Hoża 29
 Pocz. 5. Ceny miejsc od zł. 3. Wspaniały film sensacyjno-złogowaki
ŚWIECZNIK KROLEWSKI
 Na scenie rewia Na scenie rewia

Ceny drobiu
 Komisja notowań cen drobiu ustaliła, że ceny drobiu obiegowego w sprzedaży detalicznej następują: kury I gat. — 1 zł. 90 gr., II gat. — 1 zł. 15 gr., oderki I gat. — 2 zł. 60 gr., II gat. — 1 zł. 70 gr., kurczęta — 1 zł. 75 gr., oderki — 2 zł. 15 gr., kaczki tuczony — 1 zł. 70 gr., oderki — 2 zł. 20 gr., kaczki chude — 1 zł. 35 gr., oderki — 1 zł. 80 gr., gęsi tuczony — 1 zł. 50 gr., z uboju zamiejscowego — 1 zł. 30 gr., oderki — 1 zł. 70 gr., gęsi polne — 1 zł. 20 gr., oderki — 1 zł. 30 gr., indy — 1 zł. 60 gr., oderki — 1 zł. 85 gr., indyczki — 2 zł., oderki — 2 zł. 20 gr., tuszcz gęsi — 8 zł., wszystko za kg, perlicki I gat. — 2 zł., II gat. — 1 zł. 70 gr., zajęce bez skóry — 3 zł., ze skórą — 3 zł. 90 gr., bażanty koguty — 3 zł. 25 gr., wszystko za sztukę.

„Szkodła wąsów” Komedio opera w Teatrze Wyobraźni
 Polskie Radio wprowadza do programów nowy typ audycji — „Kuranty staroświeckie”, w którym nadawane będą obrazy z dawnych czasów, wydobycie z ciekawych, zapomnianych sztuk, z powieści, pamiętników i t. p.
 Pierwszą tego rodzaju audycje nadaje Polskie Radio dn. 25. 12. o godz. 20.35. Będzie to komedio-opera „Szkodła wąsów” napisana przez Ludwika Dmurskiego, a osnuta na motywach piosenek z XVIII i początku XIX wieku. Audycje prowadzi Leon Schiller.

Skończyć z chaosem!

Wszystkie kasy bezprocentowe powinny się połączyć

Z inicjatywy sekcji badania i organizacji kas bezprocentowych przy Związku Polskim odbyła się druga z rzędu konferencja prezesów i organizatorów nowych kas w Warszawie.
 Na konferencji, na której były reprezentowane prawie wszystkie kasy bezprocentowe warszawskie, omówiono szereg spraw dotychczas zakładania nowych kas, jak przede wszystkim wzorowego statutu, regulaminu pożyczek itp.
 Wielu uczestników konferencji wyraziło poglądy, żeby Związek Polski nie angażował się do żadnej z istniejących już trzech central, dając jedynie do zakładania nowych kas, i o ile to będzie możliwe, dopomagał kasom w otrzymywaniu zasiłków pieniężnych.
 W przemówieniach wszystkich mówców wyczuwała się szczerą troską, aby chaos, jaki wytworzył się w dziedzinie akcji kredytowej bezprocentowej dla Polaków jak najprędzej minął i aby wszystkie bez wyjątku polskie kasy bezprocentowe mogły się porozumieć na płaszczyźnie, nie politycznej, lecz jedynie gospodarczej.
 Przy sposobności pragniemy przypomnieć, że lokal Związku Polskiego mieści się przy ul. Krakowskiej Przedmieście Nr. 41 II piętro. Dyżury sekcji badania i organizacji kas bezprocentowych odbywają się w czwartki od godz. 18 do 20.
ROZWÓJ KAS ŻYDOWSKICH
 Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w roku gospodarczym 1934/1935 istniało w Polsce 722 Żydowskich Kas Bezprocentowych Pożyczek. W roku 1928 było 527 kas, w r. 1929 — 521, 1930 — 620, 1931/1932 — 661, 1932/1933 — 669, 1933/1934 — 698. Wykazują one zatem stały wzrost, poczynając od roku 1930.

Solidarność niemiecka
 Członkinie niemieckiej organizacji „Frauenverein” w Miedzychodzie na granicy polsko-niemieckiej placą po 2 zł. kary za kupowanie u Polaków. Z różnych innych okolic również donoszą o niezwyklej wprost solidarności niemieckiej. „Pakty przyjaźni” swoją drogą, a solidarność też swoją. Kiedy my się tego nauczyliśmy? (h. s.)

PALTA
 gotowe i na zamówienie
St. Łazarzowski
 marszałkowska 145

Rezerwat nad Berezyną
 Po zbadaniu obszaru w okolicy wsi Zamość nad Berezyną przez Komisję Państwowej Rady Ochrony Przyrody postanowiono założyć rezerwat przyrodniczo-łowiecki na obszarze 2.400 ha. W pasie tym gnieżdżą się bobry, bardzo rzadkie w Polsce zwierzę norka, orzeł gierlik, czarny bocian, łos i inne rzadkie zwierzęta i okazy.

PONCZOCHY, PUŁOWERY, SWETRY, BIELIZNĘ DAMSKĄ I MĘSKĄ
 własnego wyrobu poleca
K. GLINICKI
 KRUCZA 35, CHMIELNA 27, MARSZAŁKOWSKA 59

Godziny handlu w bieżącym tygodniu
 Zgodnie z ustawą o godzinach handlu w okresie sześciu dni, poprzedzających wigilię Bożego Narodzenia, godziny handlu będą przedłużone z zachowaniem postanowień ustawodawstwa o ochronie pracy, a mianowicie w dni powszednie do godz. 21-ej. W r. b. okres ten rozpoczyna się od dziś t. j. piątek, 18 b. m. W niedzielę, 20 b. m., wykonywanie handlu dozwolone jest od g. 13 do 18 W wigilie, 24 b. m. wszystkie sklepy i miejsca zawodowej sprzedaży, zakłady kalotechniczne, fryzjernie i t. p. będą czynne najwyżej do godz. 13-ej. W pierwszy dzień świąt, w piątek, 25 b. m., wszystkie miejsca zawodowej sprzedaży, nawet jadalnie, winny być zamknięte. Natomiast w sobotę, 26 b. m. i w niedzielę, 27 b. m., jadalnie i kawiarnie mogą być otwarte, jak w zwykły dzień świąteczny.

Jest do odstąpienia patent, względnie licencji
 polskiego firmy Pilkington Brothers Limited „Glass Works” Nr. 4098 na: „Przyrząd do polerowania tafli szklanych”.
 Oferty: Warszawska Agencja Reklamowa, Warszawa — Sienkiewicza 3 dla „Patent”

24 tysiące złotych wzięt już prezydent Poznania
 W kołach radzieckich Poznania — mówi się, że nadwyżka obranej pensji p. pułk. Więckowskiego z racji jego stanowiska komisarzycznego prezydenta m. Poznania wynosi 24 tys. zł. Pułk. Więckowski posiada willę oraz piastuje prezesurę w Spółce Akcyjnej H. Cegielski po s. p. prezesa Samulskiego nadto zaś, jak wieść niesie, stara się o jakieś stanowisko w Gdyni. Pretensja miasta Poznania do komisarzycznego prezydenta jest więc zabezpieczona. (h. s.)

MEBLE K. KOSEWSKI, Jerozolimka 21 od 1897 r. SOLIONE I A NIO
 Wyrzutowej. W czasie rewizji u Suckinera znaleziono bibułę komunistyczną oraz stwierdzono jego udział w K. P. Z. U. W wyniku rozprawy sąd skazał Suckinera na 3 lata więzienia. Współoskarżona Chinga Toikowna została uwięzioną z powodu braku dowodów winy.

Na czasie
 Od szeroka, europejską skalę zakrojona placówka handlowo-artyściyczna na wóz słynnych firm Parrya i Londynu. Jest to „Pałac Sztuki”, Warszawa, Trębicka 2, placówką zasługującą na miano „małego muzeum” z racji swych wspaniałych eksponatów a jednocześnie będącą jednym w Warszawie źródłem prawdziwie okazjowej kupna w wielkiej sztuki: jak przepięknych obrazów najcenniejszych mistrzów pedzła, dywanów perskich i masywnych brązów, sreber, makat i porcelany w kompletach i pojedynczo, figurki, talerze i t. d.
 Licytacje, urządzane przez firmę meomal jedyną w Warszawie, cieszą się zawsze liczną frekwencją publiczności, która wie, że każde kupno na licytacji w „Pałacu Sztuki” — to piękne dzieło kupione za bezcen, dające nabywcy maksimum zadowolenia i przyjemności.
 Najbliższa licytacja poświęcona dn. 18, 19 i 20 (niedziela) b. m.

DZIAŁ LEKARSKI
 Dr. med. **Miroslaw PRZEDBORSKI**
 WENERYCZNE A. Jerozolimskie 47m. 12 P.Ł.C.I.O.W. g. 3-9 w. tel. 9.41-62

Ogłoszenia drobne
Merytoryczny, zasiłki — poinformujcie Warszawskie Biuro Powierznicze Zgoda 6. Złotówka. Godz. 4-5 pp.
FUTRA karakulowe, fokowe, łapki kowe oraz futra męskie zamawiać tylko u kuśnierza Antoniego Młynarskiego Nowy Świat 22 m. 30 W PODWÓRZU, tel. 2.84.34.
Filatelicy! Zgadaj cennika Nr. 25. Kupujemy zbiory zapasy — przesyłki oferty. „Filatelista” Warszawa I, Górskiego 1/A.
Maszyny do pisania, liczenia kupno sprzedaj, naprawa M. Bałobrzęski, Zgoda 5. Tel. 229-67.
MEBLE J. Ciężkowski, ul. Nowy Świat 89 i Pl. 3-eh Krzyży 12. Poleca meble z własnej wytwórni na bardzo dogodnych warunkach.
Protokoly Mędrców Sjonu do nabycia w cenie zł. 1 gr. 50 oraz cały szereg wydawnictw żydowskich w handlu księgarskim wydzierpanych. Eżenplarze okazowe w kantorze ABC, Aleje Jerozolimskie 1.

Stypendysta Ministerstwa Oświaty

Zakonspirowanym agentem Kominternu

„Bułgarski skandal” w stolicy

Na warszawskim bruku zjawili się niedawno niejaki Piotr Pamporoff, Bułgar (45 lat), który w zamian za zobowiązanie ułożenia słownika polsko-bułgarskiego oraz przetłumaczenia pism Augusta Cieszkowskiego na język bułgarski — uzyskał od Min. W. R. i O. P. stypendium w sumie 150 zł miesięcznie.

Jak jednak okazało się później, Pamporoff z pracą naukowo-literacką miał o wiele mniej wspólnego, niż z działalnością okultystyczną oraz przemycaniem pod płaszczykiem pseudo-naukowych wykładów — zakonspirowanej propagandy komunistycznej.

Pamporoff — rzekomo jarosz, abstynent i esperantysta w jednej osobie — rozwijał na terenie kuchni jarskiej i kół esperantystów, stanowiących obecnie, po zlikwidowaniu towarzystw wolnomyślicieli, ośrodek dla bezbożnictwa mętne idee wymyślonej przez siebie sekty religijnej, której zasady nadzwyczaj zbliżone do komunizmu — są oczywiście antynarodowe. Jest to, jak dowiadujemy się, wysłannik komunizującej sekcji bułgarskiej Donowa, której wynawcy odmawiają służby w wojsku z bronią w ręku.

Oprócz tego Pamporoff na terenie „Ligi Braterstwa” (Krucza 7, m. 55), prowadzonej przez adwokata Rogowskiego (Koszykowa 28 m. 2), wspólnie z niejakim Kawką i Paszkiewiczem, wygłasza stale odczyty o konieczności polsko-żydowskiej przyjaźni, zniesieniu państw, narodów i powszechnym zbrataniu, z jakimi to odczytami często Pamporoff wyjeżdża na prowincję, legitymując się jako stypendysta Ministerstwa W. R. i O. P.

Obecnie władze przejrzały działalność Pamporoffa i minister-

Z frontu walki o polski stragan

Z licznej serii procesów o zajęcia w miasteczkach na tle incydentów targowych i walk o polskie stragany, wyznaczono rozprawę 17 chłopów oskarżonych o udział w ekscesach antyżydowskich w gm. Wyszonki pod Czyżewem w Białostockiem. Sprawa ta rozpatrzona będzie przez białostocki Sąd Okręgowy w dniu 22-go grudnia.

Do czego dochodzi bezczelność żydowska
Napad uzbrojonej bojówki na uczniów szkoły zawodowej

W czwartek w godzinach wieczornych przechodnie na ulicy Wierzbowej byli świadkami niezwykłego zajścia. Na przechodzących uczniów szkoły zawodowej im. Konarskiego, napadła grupa młodych żydów, uzbrojonych w noże i laski. Wynikło nieopisane zamieszanie. Część przechodniów

stwo W. R. i O. P., które padło ofiarą wyrafinowania Pamporoffa, odebrało mu, jak dowiadujemy się, stypendium. Władze bezpieczeństwa badają w Warszawie i na prowincji działalność bułgarskiego „apostoła”, szereg bowiem rodziców, których córki Pamporoff wciągnął w jakieś pogańskie nabożeństwo, złożyło do władz skargi. Nabożeństwa te odbywały się w Warszawie w parku Paderewskiego i połączone były ze słonecznymi, panrytmicznymi tańcami.

Działalnością Pamporoffa zainteresował się również ks. proboszcz parafii św. Aleksandra w Warszawie, na terenie której „Liga Braterstwa” posiada swoje siedzisko, gdzie m. in. Pamporoff odprawia nabożeństwa do „boga słonecznego”, połączone z odśpiewywaniem pieśni w języku sanskryckim.

Zaznaczyć należy, że wśród kolonii bułgarskiej w Warszawie jest to nie pierwszy wypadek zjawienia się osobników, mających

na celu szerzenie komunizmu, jak to miało miejsce niedawno z komunistą Cyrylem Pacewym, skazanym przez sądy bułgarskie za wywrotową działalność na 7 lat więzienia.

Rada ministrów przy pracy
Akademia Literatury, biura detektywne

i szereg innych ustaw

W dniu 17 grudnia Rada Ministrów uchwaliła następujące projekty ustaw:

W sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 14-go października 1927 r. o uchyleniu odrębności stanowych. Projekt ten przewiduje m. in. możliwość sporządzania w gminnych księgach umów testamentowych, zawierających rozporządzenia majątkiem nieruchomości do 5 ha.

O zaspokojeniu roszczeń z u-

ŁÓDŹ, 17.12. Wydział śledczy w Łodzi zaalarmowany został uzbęglę nocy wiadomością o uprowadzeniu syna znanego przemysłowca łódzkiego Salo Budzynera, prezesa gminy wyznaniowej, b.

senatora, akcjonariusza kilku przedsiębiorstw przemysłowych 25-letniego Beniamina.

Bandyci około godz. 1 w nocy zawiadomili matkę uprowadzonego, gdyż ojciec bawi w sprawach

handlowych zagranicą, o uprowadzeniu i żądali okupu w wysokości pół miliona złotych, groząc w wypadku, gdyby okup nie był złożony do godz. 13 w dniu dzisiejszym, zamordowaniem uprowadzonego.

Do kartki dołączony był list od uprowadzonego z prośbą o wykupienie.

Budzynerowa zawiadomiła o wypadku policję, która niezwłocznie wszczęła poszukiwania. W godzinach rannych jakiś osobnik zatelefonował do Budzynerowej, ponownie żądając okupu. W czasie omawiania warunków układu, zawiadomiono policję, która ująwszy prowadzącego rozmowę, aresztowała go, a także jego współnika. Aresztowani wydali miejsce pobytu porwanego.

Silny oddział policji wyjechał do Andrespoła, pow. brzezińskiego, gdzie w willi Henryka Borucha znaleziono uwiezionego, którego pilnowali Henryk Boruch wraz z jeszcze jednym osobnikiem Borucha i trzech jego towarzyszy przewieziono w kajdaniach do wydziału śledczego, a następnie do więzienia.

Beniamin Budzyner po przesłuchaniu został odstawiony do domu. Zeznał on, iż po wyjściu z fabryki wszedł do stojącej przed fabryką taksówki, prowadzonej, jak się okazało, przez jednego z członków bandy. Koło Wodnego Rynku taksówka zatrzymała się i wszedł do niej dwóch mężczyzn. Pod groźbą rewolwerów Budzynera zwięziano, następnie przewieziono go do Andrespoła, gdzie około godz. 8 wymuszono na nim napisanie listu z prośbą o wykup.

Na podkreślenie zasługuje sprawa wnosząca łódzkiej policji śledczej, która wykryła i ujęła zbrodniarzy w ciągu 13 godzin.

Rozruchy w Gnieźnie
Bezrobotni zdemolowali magistrat i pobili wiceprezydenta miasta

GNIEZNO, 17. 12. We czwartek około godziny 9-ej rano zebrał się tłum, liczący około 500 osób, przed gmachem magistratu gnieźnieńskiego z żądaniem przyjęcia przez urzędującego wiceprezydenta miasta delegacji bezrobotnych, która żądała wypłacenia im świadczonej zapomogi zamiast w naturaliach — w gotówce. Demonstracja trwała dłuższy czas, przy czym tłum zdradzał nastroje coraz bardziej radykalne.

Około godziny 10-ej tłum zbliżył się pod gmach magistratu, przy czym wybito kilka szyb w oknach parterowych. W chwilę po tym tłum wtargnął do wnętrza budynków, po wyłamaniu przemocą drzwi, zniszczył wewnątrz sali posiedzeń magistratu, wyrzucając przez okna krzesła i fotele. Po za tym zniszczono kilka innych ubikacji i pobito dotkliwie wiceprezydenta miasta, inż. Gałęzowskiego.

Po dłuższej chwili policja usunęła demonstrantów, przy czym dwóch demonstrantów zostało lek-

ko rannych. Po godzinie 12-ej policja opanowała sytuację i w mieście zapanował spokój.

Korpus lotniczy Yankesów w czerwonej armii hiszpańskiej

PARYŻ, 17. 12. Zgodnie z relacjami pewnego lotnika amerykańskiego, walczącego po stronie rządu Largo Caballero, a bawiącego obecnie w Paryżu, kilkuset znanych lotników amerykańskich oraz angielskich utworzyło na froncie baskijskim „korpus lotniczy yankesów”. Wśród pilotów znajdują się między innymi także lotnicy, którzy w czasie wojny

światowej brali wybitny udział w walkach na froncie zachodnim. Piloci otrzymują pensję miesięczną w wysokości 180 do 220 funtów, płatnych za pośrednictwem Banku Anglii.

Większą część aparatów amerykańsko-angielskiego korpusu lotniczego stanowią znane maszyny typu „Newport”.

Francuska partia społeczna znalazła sprzymierzeńców w parlamencie

PARYŻ, 17.12. Pozostając pod kierownictwem pułk. de la Rocque francuska partia socjalna, która dotychczas nie miała swego przedstawicielstwa w parlamencie, utworzyła obecnie w izbie własną frakcję. Przewodnicztwo frakcji, do której należy dotychczas 8

deputowanych, objął znany poseł prawicowy Ybernagaray. Ponadto utworzył się złożony z 47 osób „komitet parlamentarny obrony swobód republikańskich oraz sympatyków francuskiej partii socjalnej”.

Burzliwe posiedzenie Łódzkiej Rady Miejskiej

ŁÓDŹ, 17. 12. Pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej miało miejscami charakter dość burzliwy. W czasie dyskusji nad sprawą uposażenia prezydenta i wiceprezydentów miasta zabrał głos adw. Szwałdler, którego słowami poczuli się dotknięci radni żydzi. Powstało zamieszanie i wrzawa. Przewodniczący dłuższą chwilę uciszał salę, po czym na wniosek P. P. S. przewodniczący ogłasza przerwę. Po wznowieniu obrad uchwalono wniosek o uposażeniach. Następnie przewodniczący zawiadamia, że wpłynęły dwa wnioski nagłe, złożone przez frakcję narodową, lecz nie poddaje

ich pod dyskusję, gdyż wniosone zostały w terminie nie przepisanim.

Ponownie powstaje wrzawa w czasie przemówienia radnego Milmana (Bund), który porusza zajęcia akademickie na uczelniach wyższych. Radni z klubu narodowego głośno protestują i zagłaszają słowa Milmana.

Nadzór nad parcelacją prywatną

Projekt ustawy o nadzorze państwowym nad parcelacją prywatną, opracowanej przez ministerstwo rolnictwa, ma być złożony Radzie Ministrów jeszcze w grudniu, po czym weszłoby prawdopodobnie pod obrady Sejmu.

Co do drugiego projektu ustawodawczego ministerstwa rolnictwa w sprawie parcelacji dzierżawnej majątków fundacyjnych nie zostało jeszcze ustalone, kiedy znajdzie się on na Radzie Ministrów i w Sejmie.

Gedale, Łaja i Estera organizatorzy „folksfrontowych” demonstracji

W czwartek stanęli przed sądem starościańskim w Warszawie uczestnicy demonstracji i pochodów organizowanych w czasie blokady Uniwersytetu dnia 24 listopada. Demonstranci sążeni byli grupami, zależnie od pochodu, w którym brali udział. W grupie „folksfrontowej”, która urządziła demonstrację na ul. Mazowieckiej, zostali skazani: Estera Hedrych studentka W. S. D. (Mazowiecka 5) na 30 dni bezwzględnego aresztu; Zygmunt (?) Szereszewski, medyk, (Walców 14) na 35 dni aresztu; Tadeusz Kaczmarek (Pańska 61) na 35 dni bezwzględного aresztu; Władysław Jędrychiewicz (Wielka 46) na 35 dni bezwzględного aresztu i Łaja Webersztajn (Zamenhofska 44) na 30 dni bezwzględного aresztu.

W drugiej grupie sążono za zajęcia na Nowym Świecie. Skazany został Witold Banasiak, narodowiec (Marszałkowska 63) na 14 dni bezwzględного aresztu.

Za udział w demonstracji przy Uniwersytecie skazany został Gedale Kerner, student medycyny (Długa 46) na 30 zł. grzywny.

Studenci-narodowcy przed sądem lwowskim

LWÓW, 17. 12. Przed sądem lwowskim odpowiadali dziś studenci i absolwenci politechniki lwowskiej w liczbie 14-tu osób, w tym dwie studentki, oskarżeni o wywołanie ekscesów antyżydowskich na wydziale rolniczo-le-

śniczym Politechniki, w Dublinach pod Lwowem. 10-ciu oskarżonych skazano na kary po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania, a jedna oskarżona została uniewinniona.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetry przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Kamunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. Inkwizytor — 3 zł. lekarstwo — 80 gr. Nekrologa po 5 gr. Drobne po 20 gr. za wyjątkiem. Wzrost i odżywianie. Wydział ogłoszeń (K) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólne). Sekretariat przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12-13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 309-33 Dział ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Al. Jerozolimskie 3 a. i piętro, tel. 7-27-33. Dział ogłoszeń, al. Zgoda 6, m. 20. Tel. 609-01. Skrzynka pocztowa 745. Konto PKO 23400. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSIĘWZIĘCIA: Piotrkoś Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 30. Włocławek, Cyganki 74, tel. 136.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 3.30 miesięcznie; wydanie 6 wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 8.30 miesięcznie.